



Nowohucki Biuletyn Solidarności

Nr 39/1160

5 października 2011 r.

Kraków

ZEBRANIE PRZEWODNICZĄCYCH

Kto w tym tygodniu był na zebraniu przewodniczących mógł wynieść sporo informacji o tym, co dzieje się w ArcelorMittal Poland oraz o tym, jak wygląda sytuacja w innych mittalowskich hutach w Europie. Wszystkie te informacje przekazał przewodniczący KRH Władysław Kielian, który w ostatnim czasie uczestniczył zarówno w obradach Europejskiej Rady Zakładowej, jak również w spotkaniach z dyrekcją krakowskiego oddziału i z Zarządem AMP SA.

Wiadomości nie są niestety z tych, co podnoszą na duchu, choć w porównaniu z sytuacją hut w Hiszpanii, Francji czy Belgii, jeszcze nie tak tragiczne.

W polskich hutach czwarty kwartał zapowiada się słabiej niż przewidywano. Co gorsza, rosną zapasy. Ograniczamy ilość koksu dostarczanego z zewnątrz, żeby zmniejszyć zapasy tego surowca pozyskiwanego również z krakowskiej koksowni. Rośnie ilość żużla, którego chcielibyśmy się szybko pozbyć, a na którego brak odbiorców. Jak dotąd udaje się utrzymać ceny wyrobów, choć dalszy ich wzrost byłby niemożliwy do zaakceptowania przez klientów. Na naszą korzyść przemawia dobra jakość wyrobów. Pomimo, że wyroby z importu są tańsze, to ich jakość nie dorównuje naszym. Bywa jednak, że konkurencja zmusza AMP do obniżania cen - i tak stało się w przypadku wyrobów płaskich. Jeśli chodzi o prognozę dla wielkiego pieca w oddziale krakowskim, to na październik, podobnie jak w listopadzie i grudniu przewiduje się produkcję trochę mniejszą niż w miesiącach letnich. Możliwy jest spadek cen złomu, w związku z czym zwleka się z jego zakupem. Odwrotna tendencja, dla huty mocno niekorzystna, dotyczy cen węgla, tu spodziewany jest wzrost cen nawet do 25%!

Z powodu niskich zamówień na IV kwartał tego roku planuje się szereg remontów i w związku z tym krótkotrwałych postojów. Pod koniec września stała walcownia gorąca, od 9 października rozpoczną się prace remontowe na konwertorach, również w tym miesiącu na krótko wstrzymany będzie COS nr 3. Z powodu prac konserwacyjnych na parę dni stanie wielki piec nr 5 (wcześniej stał wielki piec nr 2 w Dąbrowie). Prace remontowe i konserwacyjne rozpoczną się w najbliższym czasie w ocynkowni.

W Dąbrowie Górniczej 4 października rusza walcownia średnia. Planowane na ten dzień wdmuchiwanie pyłu węglowego przełożono na termin późniejszy. COS 2 będzie teraz w remoncie (we wrześniu przynosił straty), wobec czego huta w Sosnowcu liczy na wsad z Warszawy i Ostrawy. Prawdopodobnie huta w Dąbrowie Górniczej rozszerzy swój asortyment i zacznie produkować długą szynę. Zarząd poinformował, że zamówione w Chinach kadzie torpeda już wkrótce będą w Polsce.

Jak zwykle podczas spotkań z dyrekcją omawiane były sprawy bhp. Odnotowano jeden wypadek w Dąbrowie, któremu uległ

dokończenie na str. 2

Prezes Zarządu ArcelorMittal Poland S.A.

Pan Sanjay Samaddar

Stanowisko

**Organizacji Związkowych ArcelorMittal Poland S.A. – Kraków
z dnia 3 października 2011 r.**

Organizacje Związkowe ArcelorMittal Poland S.A. – Kraków, w związku z informacjami, które docierają zarówno do Związków Zawodowych jak i pracowników, wyrażają stanowczy protest przeciwko planom przekazania części pracowników AMP S.A. do agencji pracy tymczasowej

Uważamy, że plany przekazania pracowników z wieloletnim hutniczym stażem do takiej agencji naruszają ich najbardziej żywotne interesy i mogą być prostą drogą do rozwiązania z nimi umów o pracę.

Dotychczas w środkach masowego przekazu grupa ArcelorMittal Poland S.A., budując wizerunek uczciwego i dobrego pracodawcy przedstawiała zatrudnionych w niej pracowników jako jedno z największych bogactw firmy wpływające na jej rozwój i zyski.

Niestety, według docierających do nas sygnałów, zarząd AMP S.A. rezygnuje z dotychczas przyjętych zasad i wtedy, gdy sytuacja na rynkach światowych ulega poprawie w stosunku do roku 2008, postanawia podjąć działania psujące swój wizerunek by pod przymusem przekazać pracowników do agencji pracy tymczasowej, która do tej pory miała tylko uzupełniać brakujące obsady na niektórych stanowiskach pracy pracownikami spoza AMP S.A..

Na takie działania Organizacje Związkowe AMP S.A. – Kraków zgody wyrazić nie mogą. Nie możemy zgodzić się, aby pracownicy stali się głównymi ofiarami przeprowadzanych w Spółce, nie zawsze trafnych, zmian i częstokroć chybionych decyzji.

Zwracamy się do innych związków zawodowych działających w naszej firmie do poparcia tego protestu i do wspólnego podjęcia wszelkich działań mających na celu obronę miejsc pracy w ArcelorMittal Poland S.A. i w spółkach zależnych.

Stanowisko otrzymali: Stefan Dzienniak - Członek Zarządu, Manfred Van Vlierberghe - Członek Zarządu, Andrzej Wypych - Członek Zarządu, Czesław Sikorski - Członek Zarządu, związki zawodowe AMP S.A.

POBIEGNIJ – NAGRODY CZEKAJĄ

W najbliższą sobotę odbędzie się siedemnasty już bieg uliczny upamiętniający tragiczną śmierć hutnika Bogdana Włosika.

Poprzednie biegi memoriałowe gromadziły na starcie po kilkuset uczestników - głównie młodzież, ale także amatorów oraz najlepszych zawodników krajowych. Start nastąpi o godz. 12.15. Wydawanie numerów i żetonów startowych oraz podpisanie listy startowej (bud. adm. „S”, hol przed salą teatralną): od godz. 10.00 do 11.45. Jeszcze raz serdecznie zapraszamy do udziału w XVII Biegu Memoriałowym im. Bogdana Włosika. Jak co roku przygotowanych zostało bardzo wiele cennych nagród, dzięki licznym sponsorom. Szczegółowy Regulamin biegu zamieszczony jest na www.krhhhs.pl



dok. ze str. 1 **ZEBRANIE PRZEWODNICZĄCYCH**

pracownik Manpower. Systematycznie, co miesiąc, kontrolowane będzie wypełnianie zaleceń odnośnie poprawy bhp w oddziałach.

Europejska Rada Zakładowa, ciało o charakterze i kompetencjach ponadnarodowych, w obradach której uczestniczą przedstawiciele przedsiębiorstw wchodzących w skład ArcelorMittal w Europie, podjęła i wydała 27 września br. wspólną deklarację. Podkreśla w niej brak porozumienia strony społecznej z władzami koncernu, których działania całkowicie sprzeczne są z budowanym na zewnątrz wizerunkiem przyzwoitego, dobrego pracodawcy. Więcej na temat tego dokumentu, jak również **o sytuacji w europejskich hutach** napiszemy w przyszłym tygodniu.

Trzeba od razu zaznaczyć, że w wielu mittalowskich firmach następują znaczne redukcje zatrudnienia, spowodowane spadkiem produkcji i w konsekwencji zamykaniem całych wydziałów czy zakładów. W Madrycie zamyka się stalownię, w belgijskim Liege wstrzymuje się część produkcji do 2012 r., w Luksemburgu zakłady ulegają likwidacji, a produkcję przenosi się do innych krajów (jednak tam próbuje interweniować rząd). W Rumunii wykorzystują jedynie 50% możliwości produkcyjnych, a zwolnienia wkrótce sięgną tysiąca osób. Belgowie, Francuzi, Hiszpanie, Niemcy - wszyscy są w jakiś sposób zagrożeni i w związku z tym zdeterminowani. Nawołują do zmasowanych protestów, by były jak najdotkliwsze dla pracodawcy. Nastroje załóg chyba nie były dotąd tak złe jak obecnie.

Na konferencji prasowej akcjonariusz p. Lakshmi Mittal zapowiedział, że Grupa zamierza w 2012 zmniejszyć straty o 1 mld dolarów. Jego zdaniem nie należy jednak mówić o kryzysie, lecz raczej o dużej konkurencji na rynku stalowym. Konkurencja (głównie Rosja, Brazylia, Chiny, Korea) osiąga wyższą zyskowność, bo kieruje się inną polityką, ale tej właściciel AM nie ma zamiaru zmieniać. Zgodnie z tą polityką także polskie huty są odchudzane. Jeśli sytuacja na rynku się nie poprawi, zatrzymany zostanie wielki piec nr 3 w Dąbrowie wraz z walcownią średnią. Kraków już otrzymał pierwszy cios pod postacią zamknięcia tutejszego oddziału Grupy Serwisowej. Kolejny cios sięgnie krakowską aglomerownię, która przeznaczona jest do zamknięcia w przyszłym roku. Jej zadania przejmie aglomerownia w Dąbrowie Górniczej, dokąd kierowana będzie cała ruda, co pozwoli zaoszczędzić na kosztach przewozu i rozładunku. Pracodawca uzasadnia podjętą już decyzję nie tylko względami ekonomicznymi, ale także koniecznością ochrony środowiska. Niepokojące wieści płyną z krakowskiej stalowni, walcowni zimnej i zakładu energetycznego, gdzie prowadzone są rozmowy z kierownikami odnośnie tworzenia list osób proponowanych do przekazania do Manpower. Mówi się o planie 3x15, tzn.: 15% zwolnień teraz, dalsze 15% do roku 2015, a towarzyszyć ma temu 15-procentowy wzrost wydajności. Osobom z list proponować się będzie tzw. elastyczne zatrudnienie, które już obecnie w AMP sięga ok. 9%. Zwolnieniami objęta jest też kilkunastoosobowa grupa pracująca w AM Tubular Products.

Te informacje wywołały szeroką dyskusję. Jak się okazuje, sami kierownicy mają duże opory przed typowaniem ludzi na ww. listy, ponieważ dalsze ograniczenie zatrudnienia jest niekorzystne z punktu widzenia przepisów bhp, wymogów produkcyjnych i stosowanej w hucie technologii. Zwiększanie tzw. elastycznego zatrudnienia to zabieg korzystny dla pracodawcy, ale nie dla pracowników, którzy tracą pewność jutra.

Ponieważ tendencje zmierzające do przekazywania zatrudnionych w hucie pracowników do agencji pracy tymczasowej są

coraz bardziej niepokojące, NSZZ „Solidarność” sformułowała **stanowisko z protestem** przeciwko takim praktykom pracodawcy. Stanowisko, którego treść zamieszczamy na str. 1, wsparły wszystkie inne organizacje związkowe krakowskiego oddziału.

Andrzej Grabowski ze Spiekalni i Wacław Kustra ze Stalowni mówili, jak wielką presję czują przedstawiciele związków zawodowych, którzy są w stałym kontakcie z ludźmi zagrożonymi utratą pracy. Chcieli wiedzieć, na jaką pomoc ze strony Zarządu KRH mogą liczyć. Związek, o czym mówił Władysław Kielian opisując przykład Grupy Serwisowej, podjął maksymalny wysiłek, by nikt nie został wyrzucony na bruk, bez jakichkolwiek zabezpieczeń. Tak samo czynił będzie w przypadku załogi aglomerowni, która liczy około 180 osób. Poinformował, że strona społeczna podjęła już teraz rozmowy na ich temat, ale na razie bez konkretów, bo na to jest za wcześnie. Dodał, że doświadczenie z minionych lat pokazuje, że wiele osób woli wziąć pieniądze z odprawy, niż przyjąć nowe (i nie zawsze pewne) miejsce pracy.

W trakcie dyskusji wyrażono obawę, czy aglomerownia na Śląsku zapewni tę ilość i jakość opieki, jaka jest potrzebna w Krakowie. Z drugiej strony, jeżeli zamknięcie krakowskiej aglomerowni jest warunkiem utrzymania części surowcowej, to jak polemizować z tak ustawionymi priorytetami?

ROZWAGA I ODPOWIEDZIALNOŚĆ

Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” jest największą organizacją związkową w grupie ArcelorMittal Poland wśród kilkudziesięciu innych związków zawodowych. Dlatego też to on jest - nawet więcej niż proporcjonalnie - obciążony odpowiedzialnością za pracowników i całą dziedzinę społeczną, poczynając od wynagrodzeń, poprzez sferę socjalną aż po organizację imprez i wyjazdów dla członków i pracowników przedsiębiorstw, w których pracujemy. Jest to zresztą oczywiste i naturalne.

Na naszych oczach dokonują się bardzo szybko ogromne zmiany. Jeszcze nie tak dawno temu huta była przedsiębiorstwem państwowym. A kiedy nim była, do wyjątków należały lata, w których wykazywany był dodatni wynik finansowy. Teraz ArcelorMittal Poland, jak i pozostałe spółki mają swoich nowych właścicieli. Żaden z nich nie pozwoli na istnienie podmiotu, który nie przynosi mu dochodu w pewnym przedziale czasowym. I między innymi dlatego też Państwo (czytaj Skarb Państwa pod rządami SLD) sprywatyzowało Polskie Huty Stali. Skarb Państwa również nie zamierzał z budżetu finansować niedochodowego przedsiębiorstwa. Inną rzeczą jest brak jakiegokolwiek zainteresowania rządu polskiego firmami, a raczej zatrudnionymi w niej pracownikami, po sprzedaży prywatnemu inwestorowi. Taki stan rzeczy w krajach zachodnich jest nie do pomyślenia.

Aby firma stała się rentowna musiały zostać podjęte decyzje zmieniające dotychczasową organizację, potrzebne były nowe inwestycje, zmiany struktury zatrudnienia. Te ostatnie są najtrudniejsze, ponieważ dotyczą żywej tkanki - czyli ludzi mających często na utrzymaniu swoje rodziny. „Solidarność” uważała, uważa i na pewno zawsze będzie wychodziła z założenia, że najistotniejszą kwestią pracowniczą jest posiadanie pracy. Jako Związek nigdy nie dawaliśmy zgody na zwalnianie pracowników. Ale gwarancja pracy w obecnych czasach jest niestety kwestią dość iluzoryczną (nie tylko na naszym podwórku), o czym w latach poprzednich, gdy ograniczano zatrudnienie, przekonało się wielu pracowników ArcelorMittal Poland, a w ostatnim czasie pracownicy Service Group. Jednak żaden z pracowników (nie

licząc tych zwalnianych dyscyplinarnie) nie odszedł z Huty, czy GS bez odprawy pieniężnej. Odprawy, jak na polskie warunki, stosunkowo wysokiej. Przypomnijmy, że zwalniani pracownicy Stoczni Gdańskiej, przy wielkich „ochach” i „achach” mediów prasowych nie otrzymywali nawet połowy wysokości odprawy, jakie tutaj wypłacano.

Ale wróćmy jeszcze do pracowników Service Group. W pierwotnej wersji zaproponowanej przez pracodawcę, ponad 460 osób miało być zatrudnionych od 1 października br. w hucie, ale poprzez spółkę Manpower. Ostatecznie bezpośrednio inkorporowanych do ArcelorMittal Poland zostało ponad 360 pracowników. Tylko 96 osobom zaproponowano, z 2-letnią (pierwotnie roczną) gwarancją pracę w spółce pośredniczącej. Z tej oferty skorzystało tylko około 30 osób. Proponowana była także praca w innych podmiotach. Pozostali pracownicy zdecydowali się na wzięcie odprawy pieniężnej. Na początku negocjacji ze związkami zawodowymi nie było propozycji tzw. E-48, a wysokość proponowanych odpraw zaczynała się od kwoty ok. 24 tys. zł brutto. Ostatecznie żaden z pracowników nie otrzymał kwoty niższej niż 65 tys. zł.

Nie wzięło się to samo z siebie. Ale trzeba mieć świadomość, że kilkanaście długich i żmudnych negocjacji z pracodawcą, tak jak miało to miejsce w tym przypadku, nie zakończy się pełnym sukcesem, co w tej konkretnej sytuacji byłoby gwarancją pracy w AMP dla wszystkich pracowników GS. Każdy realnie myślący człowiek doskonale sobie z tego zdaje sprawę. Tak samo jak powinien zdawać sobie sprawę co by było gdyby w ArcelorMittal Poland i hutniczych spółkach nie było związków zawodowych, gdyby nie było „Solidarności”.

Nasz Związek wykonuje wiele zadań, które często są niewidoczne, ale za to skuteczne. Niektóre działania muszą być podejmowane z wyprzedzeniem, bo inaczej konsekwencje dla pracowników mogłyby być jeszcze gorsze. Przykładem jest była spółka Belmer, gdzie nie wyrażono zgody i nie przyjęto przygotowanej restrukturyzacji. Już dziś nasz Związek pracuje nad strategią jak reagować i jakie podjąć decyzje na postanowienie o zamknięciu aglomeracji uzasadniane względami ekologicznymi.

I jeszcze o jednej rzeczy nie powinniśmy zapominać - gwarancja pracy w pełnym cyklu produkcyjnym huty w Krakowie jest taka sama, jak w latach 90-tych. NSZZ „Solidarność” o tym wie i pamięta. Kierunek naszego Związku zawsze będzie ten sam: rozbawa i odpowiedzialność za pracowników.

Idź i głosuj

Demokracja to system, w którym władzę sprawują wszyscy obywatele. Oczywiście nikt z nas nie rządzi samodzielnie - o tym, jaka decyzja będzie realizowana, rozstrzyga wola większości. Na „większość” składają się jednak właśnie pojedyncze głosy. Jeśli nie uczestniczymy w wyborach, zwiększamy szanse na to, że nasze zdanie przegra, że sprawy potoczą się inaczej, niż byśmy tego chcieli. Nikt nie może dać nam gwarancji, że biorąc udział w wyborach zwyciężymy, ale nawet, jeśli przegramy, zwycięzcy będą musieli się z nami liczyć. Zwycięzcy nie muszą liczyć się tylko z tymi, którzy nie głosują, bo nie stanowią oni realnej siły politycznej. Demokracja to władza ludu, ale nie tego, który zostaje w domu.

Państwa uwadze polecamy członka NSZZ „Solidarność” startującego do Sejmu z listy nr 1, pozycja 16 ANDRZEJA MAZURA zamieszkałego w Mistrzejowicach, delegata na WZD KRH, delegata na zjazd krajowy „S” i zjazd SKH, obecnego członka Zarządu Powiatowego Miasta Krakowa.

Polska bije rekordy czasowych umów!

W 2010 roku w Polsce odsetek osób pracujących na czas określony wynosił 27,3% i był najwyższy w UE. Do tej grupy wlicza się zarówno osoby z umowami o pracę na czas określony, jak i osoby wykonujące pracę na podstawie umów cywilnoprawnych, czyli umów o dzieło i umów zlecenia.

Przeciętny udział pracowników czasowych w UE wynosi 14%, a zatem jest dwukrotnie niższy niż w naszym kraju. Po Polsce, w 2010 roku najwyższy odsetek pracowników zatrudnionych na czas określony w UE odnotowano kolejno w Hiszpanii (25%), Portugalii (23%), Holandii (18,5%), Słowenii (17%), Finlandii (15,5%) oraz Szwecji (16%).

W latach 2000-2010 w większości krajów UE odsetek pracowników czasowych utrzymywał się na względnie stałym poziomie. Znaczącym wyjątkiem jest jednak Polska, gdzie udział pracowników zatrudnionych na czas określony wzrósł w tym okresie z 6 do 27%, a zatem ponad czterokrotnie. Istotny spadek udziału pracowników czasowych wystąpił z kolei w Hiszpanii, przy czym miał on miejsce w latach 2008-2010, a zatem w okresie silnej zapasności na tamtejszym rynku pracy, wynikającym głównie z załamania na rynku nieruchomości.

Dlaczego odsetek pracowników zatrudnionych na czas określony tak bardzo różni się pomiędzy krajami UE?

Wzrost odsetek pracowników czasowych w krajach rozwiniętych obserwuje się od połowy lat 80. Zdecydowanie największy przyrost tego typu kontraktów odnotowano w Hiszpanii, gdzie w latach 1985-1995 odsetek pracowników czasowych wzrósł z 15 do 35%. Znaczące przyrosty pracowników zatrudnionych na czas określony - choć wyraźnie mniejsze niż w Hiszpanii - odnotowano także w Portugalii (wzrost z 11 do 21% w latach 1992-2002), we Francji (wzrost z 5 do 15% w latach 1985-2000) oraz w Holandii (wzrost z 7 do 14% w latach 1985-2000).

Reformy rynku pracy przyczyniły się do wykształcenia tzw. dualnego rynku pracy. Dualny rynek pracy to sytuacja, w której występują dwie grupy pracowników:

- Pracownicy ze stałymi umowami o pracę: cechują się ochroną przed zwolnieniem, a w efekcie także niską rotacją;

- Pracownicy zatrudnieni na czas określony: cechują się niską ochroną przed zwolnieniem, a w efekcie pracodawcy mogą łatwo ich zwolnić, co przyczynia się do wysokiej ich rotacji na rynku pracy i częstego bezrobocia.

W krajach, które cechują się dualnym rynkiem pracy obserwuje się m.in. wysoki odsetek pracowników zatrudnionych na czas określony, przy czym tego typu umowy są najczęściej stosowane wśród osób młodych. W 2010 r. przeciętny udział osób zatrudnionych na czas określony w wieku 15-64 lata w krajach UE wynosił 14%, z kolei wśród osób w wieku 15-24 lata przekraczał 40%. W 2010 r. w Polsce i Hiszpanii odsetek zatrudnionych na czas określony wśród osób młodych wynosił odpowiednio aż 62 i 55%.

Wysoki jest odsetek osób, które rozpoczynają zatrudnienie na podstawie umów czasowych. Przykładowo, w latach 2000-2009 w Hiszpanii, Portugalii i Polsce udział umów czasowych wśród osób o stażu pracy krótszym niż 1 rok wynosił przeciętnie od 60 do 80%. Dla porównania, w krajach, gdzie ochrona pracowników zatrudnionych na stałe jest relatywnie niska (np. w Wlk. Brytanii, Danii), odsetek umów czasowych wśród pracowników o krótkim stażu pracy wynosiła w tym czasie ok. 20%.

Na niezmiennie wysokim poziomie utrzymuje się bezrobocie wśród absolwentów szkół wyższych.

Hutnicza Fundacja Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej



W ramach cyklicznych akcji profilaktycznych Hutnicza Fundacja Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej zorganizowała we wrześniu dla swoich Darczyńców kolejną, 14-tą w tym roku, bezpłatną akcję profilaktyczną. Tym razem było to USG naczyń kończyn dolnych oraz badanie USG tętnic szyjnych z oceną dopplerowską przepływu wraz z konsultacją specjalistyczną. Badania te cieszą się bardzo dużym zainteresowaniem. We wrześniu skorzystało z nich 60 osób, a w maju aż 124.

Od początku roku z bezpłatnych akcji skorzystało ponad 560 osób. Aktualnie, jak co roku, Fundacja serdecznie zaprasza swoich Darczyńców wraz z osobą wskazaną do skorzystania z bezpłatnych szczepień ochronnych przeciwko grypie. Do szczepienia należy zgłaszać się w Gabinet Zabiegowym PL „Centralna” Centrum Medycznego „Ujastek” - paw. B, pok. 22.

Ponadto w dniach 6, 11, 17 i 26 października jest możliwość skorzystania przez Darczyńców z bezpłatnego badania videodermatoskopowego w Pracowni Dermatoskopii (po wcześniejszej rejestracji w Centrum Medycznym pod nr tel. 12 68 33 844).

W sierpniu br. Zarząd Fundacji podjął Uchwałę, na podstawie której istnieje możliwość udostępnienia przez Fundację Subkonta. Zgodnie z Regulaminem środki na subkoncie mogą pochodzić z darowizn oraz z wpłat 1% podatku dochodowego od osób fizycznych na rzecz OPP, od osób prawnych lub z indywidualnych, imiennych wpłat od osób fizycznych przeznaczonych dla strony zainteresowanej. Z Regulaminem udostępniania subkonta można zapoznać się szczegółowo na stronie internetowej Fundacji www.hfoz.pl lub kontaktując się z Biurem Fundacji czynnym pon.-śr. w godz. 10-14 lub pod nr telefonu 12 290-41-58.

Hutnicza Fundacja Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej będzie indywidualnie przeznaczać do 10% wpływów pochodzących z rocznych wpłat z tytułu 1% dla osób, którym zostaną założone subkonta w Fundacji.

W tym roku, w związku z odejściami na emeryturę nastąpiły zmiany w składzie Rady HFOZ i PS. W miejsce długoletnich Członków Rady w osobach Mariana Skubisza i Stanisława Pechcińskiego weszli - Jerzy Łąka przyjmując funkcję Sekretarza Prezydium Rady Fundacji oraz Marian Czajkowski.

I na koniec wszystkim Ofiarodawcom wpłat na akcję PDF „Podaruj dzieciom ferie” przekazujemy informację od Dyrektora Domu Dziecka w Sieborowicach Pana Konrada Urbańczyka, że zorganizowane z tych środków wakacje dla dzieci były bardzo udane!

A oto krótki reportaż otrzymany od uczestników wakacji:

Na początku sierpnia 2011 r. wyjechaliśmy z opiekunami kolonii na Mazury. Odbывał się tam obóz, byliśmy przydzieleni do grupy „ekstremalnych” i „młodych agentów”. W trakcie obozu pływaliśmy kajakami, jeździli quadami, wspinali się po skałkach, strzelali z łuku, ćwiczyli samoobronę i pierwszą pomoc, a także uczyli się szyfrować wiadomości, daktyloskopii i posługiwania się mapą i kompasem. Były też inne atrakcje. Poznaliśmy tam wiele wspaniałych osób z całej Polski. Mieliśmy także możliwość uczestnictwa w dyskotekach, które odbywały się często. Spaliśmy w namiotach. Czas obozu minął bardzo szybko. Trudno było nam się rozstać z tak wspaniałą grupą rówieśników.

Pozdrawiamy: wychowankowie D.Dz.

Pamiętaj „Wielu może więcej”. Podaruj nam 1%.

Słoneczne Sudety

Tegoroczna jesienna wyprawa zorganizowana przez Ryszarda Wawiórko pod patronatem Solidarności wyruszyła w Sudety. Cztery dni na przełomie września i października na pewno pozostaną długo w naszej pamięci, choćby ze względu na pogodę. Słoneczna aura, z temperaturą optymalną na piesze wędrówki, fantastyczne widoki i panoramy naszego „drugiego” po Karpatach pasma górskiego rekompensowały odległość, którą trzeba było pokonać, aby dojechać do celu. Może tym razem przyczyniła się do tego magiczna liczba uczestników, a więc 77 osób?

Na pierwszą trasę wyszliśmy zaraz po przyjeździe do Stronia Śląskiego, gdzie mieliśmy noclegi. Z przełęczy Puchaczówka dotarliśmy na Igliczną - górę w Masywie Śnieżnika, na której znajduje się Sanktuarium Matki Bożej Śnieżnej - jedno z pięknie położonych, a może i najwyższych w Polsce. Schodząc do Międzygórza można było obejrzeć piękny wodospad rzeki Wilczki lub zwiedzić Ogród Bajek usytuowany na zboczu góry. Kolejny dzień wycieczki to dzień „jaskiniowców”, wtedy bowiem zaplanowane było zwiedzanie Jaskini Niedźwiedziej w Kletnie. Kto woli wędrówki po powierzchni ziemi mógł wybrać się na Śnieżnik z przepiękną panoramą, a potem jeśli siły dopisały, przez Mały Śnieżnik dojść do Trójmorskiego Wierchu. Nazwa szczytu odnosi się do granicy zlewni trzech mórz (Bałtyckiego, Północnego i Czarnego), która właśnie tam przebiega. Cywilizację powitaliśmy na powrót w miejscowości Jodłów, gdzie po dosyć wyczerpującym dniu, ogromną furorę zrobił miejscowy sklep (Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska).

Sobotę poświęciliśmy na wędrowanie wzdłuż granicy państwa Górąmi Bialskimi, aby dojść do miejscowości Bielice, nazywanej „wsią na końcu świata”, gdzie w latach 50-tych ubiegłego wieku (jak to brzmi!) pracował jako kierownik nadleśnictwa - pisarz Marek Hłasko.

Niedziela to już niestety pakowanie się do autokarów, które dzięki naszym świetnym kierowcom sprawnie pokonywały kręte sudeckie serpentyny i powrót do Krakowa, urozmaicony jeszcze zwiedzaniem Łądką lub zdobyciem Góry Borówkowej.

Całą wyprawę, jak zwykle cechowało maksymalne wykorzystanie czasu, urozmaicenie programu (czyli każdy ma do wyboru kilka propozycji w zależności od swoich upodobań) i wesoła atmosfera. Śpiewy i tańce przy dźwiękach gitary umilały wieczory. Myślę, że wszyscy wrócili zadowoleni. Teraz pozostaje tylko oczekiwanie na kolejne wycieczki...

Uczestniczka

Duszpasterstwo Ludzi Pracy przy Parafii św. Maksymiliana Marii Kolbego w Mistrzejowicach

zaprasza na

MSZĘ ŚWIĘTĄ ZA OJCZYZNĘ

jaka zostanie odprawiona w mistrzejowickim kościele w dniu 6 października br. o godz. 18.00.

Przeżywając 27 rocznicę męczeńskiej śmierci księdza Jerzego Popiełuszki, będziemy się modlić za wstawiennictwem naszego orędownika, o odpowiedzialne wybory i wierność narodu Polskiego Bogu i Ojczyźnie.

NOWOHUCKI BIULETYN SOLIDARNOŚCI

Pismo KRH NSZZ "Solidarność". Red.: Mirosława Włazińska, Roman Wątkowski (red. odp.). Tel. 290-38-29, tel/fax 290 37-72.

Nakład 2 000 szt. Numer zamknięto 05.10.2011 r. Do użytku wewnętrznego członków i sympatyków NSZZ "Solidarność".

e-mail: nbs.krh@poczta.fm, www.krhhts.pl